Ner 4. ROK 1840. WTOREK 7 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Seweryna Opata.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Mscisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
4	6	27" 3, 284	— 3, 5	1, 34	Zaden	Pochmurno	
	2	2, 279	† 0, 2	1, 85	Zachodni mocny	,,	Snieg
	10	2, 349	— 1, 7	1, 48	Pn Zachodni mocny	,,	
5	6	2, 332	— 2, 9	1 39	Zachodni wicher	Pochmurno	
	2	2, 606	— 2, 3	1, 44	,, sredni	,,	Snieg
	10	2, 772	-- 6, 2	1, 13	,, słaby	,,	Snieg
6	6	2, 015	— 7, 0	1, 07	ZPn Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg
	2	1, 673	— 5, 2	1, 00	Pł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	2, 699	— 5, 1	1, 17	ZPł Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

We środę to jest dnia 8 Stycznia 1840 r. o godzinie 10téj przed południem, odbędzie się w Domu pod L. 237 w Rynku,

W SALI LOTERYJNEJ

PUBLICZNE CIĄGNIENIE I. KLASSY

I. Loteryi Klassycznéj W. M. Krakowa w którém pierwsza główna wygrana jest

Złp. 10,000

Dziś we wtorek to jest: dnia siódmego Stycznia o godzinie 10 rano dopełnioném zostało w obec delegowanych od Wysokiego Senatu Rządzącego Kommissarzy, JW. Senatora WW. Referendarza i Rachmistrza, oraz na ten cel przez Senat wezwanych dwóch znakomitych Obywateli, *wkładanie Numerów do koła Losowego* na które prześwietna Publiczność dla naocznego przekonania się o tém postępowaniu, wezwaną została z tém nadmienieniem, iż w chwili, za nim Numera do koła Losowego włożone zostały, wolno było każdemu z Publiczności żądać okazania sobie swojego Numeru, czyli takowy dla włożenia do koła jest przygotowanym.

Po okazaniu żądanych Numerów, koło Losowe zamkniętém i przez wspomnioną Kommissyą aż do rozpoczęcia ciągnienia zapieczętowaném zostało.

Losów do Iszéj Klassy, całkowitych po Złp. 11, półlosów po Złp. 5 gr. 15 i cwierć losów po Złp. 2, gr. 23, dostać można w Głównym Kantorze P. *J. Louis*, i u innych P. Kollektorów.

Wszelkie wygrane, wypłacane będą gotowizną, i to zaraz po ukończoném ciągnieniu.

Jutro więc o godzinie 10 z rana, rozpocznie się ciągnienie pierwszéj klassy *Loteryi Klassycznéj* krakowskiéj. Główniejsze wygrane są 10,000, 5000, 2000 i 1000 złp.

W pewnym domu, ośmioletnia dziewczynka tak powinszowała, z téj okoliczności, nowego roku, swéj matce:

»Życzę ci mamo, by w każdéj potrzebie,
»Szczęśliwość była jak najbliżéj ciebie;
Aże w tym roku (lubo szczęście śliskie);
»Nic tak ciebie nie jest bliskie,
»Jak loterya klassyczna;
»A więc moja mamo śliczna,
»Życzę ci jak najgorący
»Wygraj tym czasem te 10,000!

Ostatni koncert Pana Wysockiego fortepianisty, (którego dzienniki warszawskie nazywają Warszawianinem, a który istotny jest rodak tutejszy), licznie zgromadzeni słuchacze z serdecznemi oklaskami przyjęli, a mianowicie *Divestisement* grany na zakończenie, który wykonał po mistrzowsku. Pan Wysocki ma zamiar zwiedzić w krótce Paryż i Londyn.

Widowiska tetaralne w tym roku nadzwyczaj są uczęszczane, tak dalece, iż obecny stan teatru kwitnącym nazwać można. Umieszczamy tu dla dogodności powszechnéj dalszy ciąg przedstawień w Nrze 271 gazety naszéj z roku zeszłego przerwany jak następuje:

Dnia 28 listopa: *Mirandolina*, — *Jaki mąż lepszy*« komedye; — d. 1 grudnia *Król duchów alpejskich*; melodrama, — d. 5 grudnia. »*Żyd*« dramat z angielskiego; — d. 8 gr. »*Wybawca*» komedya; — dnia 12 grudnia «*Matteo*« dramat komiczny; — dnia 15 grudnia »*Na dole i na pierwszém piętrze* melodrama; — dnia 17 gr. »*Zemsta*« komedya hr. Fredra; — d. 19 gr. »*Żółte rękawiczki*« i 80*letni narzeczony* komedye; — 22 grudnia *Skąpiec* komedya Moliera; — dnia 29 grudnia: «*Gałganduch*« melodrama. We wszystkich tych sztukach, prócz ostatniéj, występował z powszechnem upodobaniem znakomity artysta P. Nowakowski, najżywszemi oklaskami i przywołaniami zaszczycany.

Zaledwie ten artysta z powrotem swoim do Lwowa opuścił Kraków, — gdy nowy talent dramatyczny zjawił na scenie naszéj w osobie przybyłéj w tych dniach Panny Teressy Palczewskiéj niedawno tak zaszczytnie znanéj artystki na teatrach warszawskich, która tu już wystąpiła w dwóch dramach, to jest »*Oblubienica* z *Lamermoru*« dnia 2ʰ. m. i »*Murzynka*«—d. 5 wystawionych.—Dotkliwy mróz czwartkowy, przeszkodził zapełnieniu wszystkich miejsc na pierwszem przedstawieniu; ale rozgłos powszechny o wybornéj grze Panny Palczewskiéj w roli *Łucyi* Aston, sprowadził na niedzielne widowisko licznych słuchaczy. — Jakoż rozrzewnienie powszechne i głuszące oklaski dowiodły, że znakomita artystka, przewyższyła wszelkie oczekiwania. Jéj gra czysta, pełna czucia i prawdy, nadaje każdéj scenie do któréj wchodzi, tak łudzącą postać rzeczywistości, że prawie wszyscy słuchacze zmuszeni są podzielać z nią jéj boleść, trwogę, przerażenie, a mianowicie w owéj chwili, kiedy okrutna łedy Aston zniewala ją do zrzeczenia się Edgara, — i kiedy w ślubny strój ubraną, przyciągnęła ją za rękę, do podpisania straszliwego aktu połączenia się z Sejmurem. — Słowem że Panna Teressa Palczewska należy do nader rzadkich zjawisk na scenie naszéj i ani wątpić, że jéj winni będziemy nowy szereg przyjemnie zajmujących widowisk.

Wczoraj powtórzono dramat *Oblubienica* z *Lamermoru*. — Po jutrze zaś czwarty występ Panny Palczewskiéj w nowéj komedyi bardzo zabawnéj pod nazwą *Paulina*.

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości z Poczty wczorajszej

— *Paryż* 27 *Grudnia*. —

Przedwczorajszy *Monitor* ogłosił następującą depeszę telegraficzną z Bajonny pod dniem 23 grudnia téj treści: »Cabrera, udał się dnia 12 do Mera i Flix, dla przyspieszenia robot fortyfikacyjnych, i dnia 15 powrócił do Zurita. Karliści attakowali dnia 15 Bergę, (w Katalonii;) ale odparci zostali.»— Wiadomo ile fałszywych wieści, domysłów, wniosków napisali już dziennikarze o téj wyprawie Kabrery; tymczasem ma on otwarte kommunikacye z Katalonią i zagraża zarazem związkom Espartera z Saragossą; — ostatni musiał odstąpić od zamiaru obleżenia Morelli i zaniechał działań zaczepnych. Kabrera korzysta z téj sposobności; — na żyznych równinach Ebru zgromadza on liczne zapasy i gotuje się do uporczywéj walki na wiosnę. — Od granicy hiszpańskiéj pod d. 22 donoszą, że dnia 16 pod Alcoriza przyszło do spotkania pomiędzy trzecią dywizyą krystynistowską i karlistami pod jenerałem Langostera; która z korzyścią wypadła dla ostatnich, tak dalece, że Espartero musiał

swoim wysłać posiłki do Alcoriza. Na zajutrz miało przyjść do powtórnéj bitwy, ale wypadek jéj nie wiadomy.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Paryż* 19 *Grudnia* —

Czytamy w *Moniteur parisien* względem wypadku, który miał miejsce w porcie wyspy Maurycego: »Minister marynarki otrzymał od gubernatora wyspy Bourbon urzędowne raporty względem zajścia jakie w pierwszych dniach września na wyspie Maurycego między gubernatorem téj angielskiéj osady i kapitanami wojennych okrętów francuzkich miało miejsce. Szczegóły zgadzają się zupełnie z tém co już donosiły dzienniki. Wypadki te będą przedmiotem porozumień między rządem króla Francyi i królowéj angielskiéj.»

Czytamy w *la Presse*: »Z dobrego źródła donosiemy, że gabinet posłał naszemu jeneralnemu konsulowi w Alexandryi instrukcye, które w jawnéj sprzeczności stoją, z temi jakie pan Pontois otrzymał, i które panu Cochelet mają zalecać, aby tendencye objawione przez gabinet, od czasu odwołania admirała Roussin, nie tak brał ostro, i przygotował vice-króla na wszelkie mogące mieć miejsce wypadki. To jest znowu nowy obrót, którego tajemnica pozostaje nieodgadnioną.

Wieść o uwięzieniu na nowo p. Crouy-Chanel była fałszywą i bezwątpienia spowodowaną przez uwięzienie innéj osoby, która w tę samą sprawę jest wplątaną. Dotychczas jak mówi *Journal des Débats*, wszelkie kroki ku wynalezieniu zbiega były bezowocnemi. — *Capitole* bardzo wyraźnie daje dziś du zrozumienia, że hrabia z tego powodu nie został dotąd schwytany, ponieważ nie chcą go chwytać, gdyż jego ucieczka była rzeczą ułożoną. Dziennik *Droit* donosi, że żandarm Ameston, już od kilku dni przed ucieczką hrabiego miał kilkakrotnie rozmowę z jego żoną. W dniu przesłuchania chociaż nie był na służbie, przyszedł w uniformie do pałacu sprawiedliwości, a ztamtąd z kilku panami, którzy zdawali się czekać na niego udał się do pobliskich winiarni. Potém udał się do przedpokoju pana Zangiacomi i łatwo namówił stojącego tam na straży żandarma, aby go na swojém postawił. Po ukończeniu przesłuchania, zaprowadził hrabiego, zamiast zwykłą drogą, do sali w któréj się znajdowała jego małżonka, po krótkiéj rozmowie udali się wszystko troje przez poboczne schody na ulicę i rozłączyli się poblizkim moście. Ameston nie starał się mu umknąć, owszem dobrze podchmielony udał się do koszar. Na posłuchaniu następnego dnia oświadczył naprzód, że był mimowolną przyczyną ucieczki hrabiego, ale późniéj zeznał doniesione powyżéj fakta. Drugi żandarm, to jest ten który znajdował się na służbie w pałacu sprawiedliwości, został także aresztowany, ale zdaje się, że nie miał umyślnego udziału w ucieczce hrabiego.

— *Londyn* 21 *Grudnia*. —

Hrabina Cowper, z którą lord Palmerston zaślubił się w sobotę, jest jedyną siostrą lorda Melbourne.

Lord Brougham, jak głoszą ma zamiar na przyszły rok w lecie odbyć podróż do Ameryki.

W liście z Londynu umieszczonym w dzienniku Börsenhalle czytamy: »W dniu 16 stycznia otworzony zostanie parlament, zdaje się jednak, że powszechne zdanie wydało już wyrok śmierci na teraźniejszą izbę niższą. Wszystkie stronnictwa pragną rozwiązania, i chociaż krok ten połączony jest z niebezpieczeństwem dla rządu, jednakże będzie musiał odważyć się nań, bo przy obecnym składzie izby żaden ważny interes nie może być dopełniony w sposób zaspokajający. Naturalnie najpierwéj wypada uporządkować sprawę małżeństwa królowéj; przy téj okoliczności będzie miało miejsce wiele mianowań parów, a ponieważ wtedy będą musiały nastąpić pojedyncze wybory, przeto przyjdzie zapewne do rozwiązania izby. To przynajmniej są powszechnie panujące pogłoski, które ministrowie potwierdzają pod pewnym względem w swoich prywatnych towarzystwach Względem zamiarów torysów na następnych posiedzeniach pogłoski są najrozmaitsze. Podług jednych wielu parów ma mieć zamiar zaniechania opozycyi przeciw rządowi, podług innych zaraz po otworzeniu parlamentu mają starać się przez gwałtowne uderzenie na gabinet rozbić go. W obu pogłoskach może być część prawdy, ale to także jest nie wątpliwém, że lord Melbourne nie pierwéj ustąpi z placu, dopóki nie spróbuje czy nie może co skorzystać na rozwiązaniu. Ministrowie sami oświadczają swoim przyjaciołom, że zupełnie zaufani są w własne siły.

— *Konstantynopol 28 Listopada.* — *Journ. de Smyrne.* W Polityce panuje zupełna cisza, i dawna czynność ponowi się dopiero po świętach Bairamu. Nic także nie słychać o stanie układów jakie porta rozpoczęła jak mówią z wice królem. Nadzieja, że te układy wkrótce zakończą naszą sprawę nabiera coraz więcéj pewności. Dyplomacyi wskutku narad które miały miejsce u niektórych dworów, oczekują nowych instrukcyj. Ale od kilku dni podają za powód nieczynności w swiecie dyplomatycznym mające wkrótce nastąpić odwołanie reprezentanta jednego z głównych mocarstw, i utrzymują, że dopiero po przybyciu jego następcy, który ma być już mianowanym, układy na nowo mają być rozpoczęte, i już nie mają być przerywane aż do rozwiązania kwestyi turecko-egipskiéj. Ta pogłoska, któréj w salonach w Pera powszechnie wierzą, sprawiła wielkie wrażenie w świecie dyplomatycznym; z niecierpliwością oczekują przybycia gońca dla przekonania się czy on przywiezie potwierdzenie téj wieści czy nie.

Pomimo Ramazanu ministrowie porty bez przerwy zajęci są wypracowaniem praw potrzebnych do wykonania hatyszeryfu z dnia 3 listopada, a mianowicie tyczących się poboru podatku i rekrutowania. Obyczaje krajowe przedstawiają w tym przedmiocie wielkie trudności, zdaje się jednak, że najważniejsze zostały przezwyciężone i niepowątpiewają, że ta praca która powierzoną jest mężom niewątpliwych zdolności, wkrótce w jak najzupełniejszéj doskonałości wykonaną będzie. To jednak dopiero po Bairamie może być dopełnionem.

Od kilku dni mówią, że Ahmed Fethi pasza niegdyś nadzwyczajny poseł porty przy dworze wersalskim, ma w tym samym obowiązku udać się do Londynu, a teraźniejszy sprawujący interesa w Londynie, Tallat Efendi, wróci do Konstantynopola.

Kwestya egipska nie postępuje naprzód. Niedawno goniec z Londynu przywiózł posłowi angielskiemu instrukcyc, które bardzo różnią się od zamiarów Francyi. Podczas, gdy pan Pontois nagli na gabinet turecki, aby układano się bezpośrednio z Mehmedem Ali, Anglia żąda aby układy szły dotychczasową drogą, a porta przywykła do zwłóczenia i licząc na późny wiek vice-króla, postępuje za radą Anglii. W ten sposób rozwiązanie téj kwestyi spoczywa w rękach mocarstw, które niełatwo zgodzą się na jedno.

Poczta z Alexandryi nie przywiozła nic ważnego. Mnóstwo exemplarzy hatyszeryfu, pomimo usiłowań vice-króla, żeby przeszkodzić jego rozchodzeniu się, obiegało między mieszkańcami i znalazło drogę do żołnierzy floty tureckiéj. Ten program obecnego rządu tureckiego wszędzie wielkie wrażenie sprawił.

Małe ceremonialne nieporozumienie opóźniło o jeden dzień wylądowanie greckiego ministra pana Zografos. Statek *Otto*, który zarzucił kotwicę na przeciwko seraju, uczynił zwykłe powitanie 21 strzałami, ale w odpowiedzi otrzymał tylko 18 strzałów, z tego powodu pan Zografos nie chciał wysiąść na ląd. Brakujące trzy strzały dopełnione dopiero nazajutrz, przez co sprawa ta uporządkowaną została. Pan Zografos przywiózł kosztowne podarunki od swego monarchy dla sultana.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 6 do dnia 7 Stycznia.

Dowbor Jadwiga ob., Katerla Ludwik ob., Poliński Jan ob., Marcinkowski Jan ob., Koszutski Hippolit ob., Broniewski Ignacy ob., Komar Józef ob., Maszewski ob., Zaborski Józef ob., Jagatuicki Józef ob., z Polski.

Doniesienia prywatne.